

Profesor Jakub Karol Parnas: 140 rocznica urodzin

STRESZCZENIE

W 2024 r. mija 140 lat od urodzin Jakuba Karola Parnasa, jednego z najwybitniejszych biochemików i polskich uczonych pierwszej połowy XX wieku. Artykuł przedstawia syntetyczny życiorys prof. Parnasa, jego wpływ na organizację życia naukowego w międzywojennej Polsce oraz przedstawia jego uczniów i współpracowników tworzących tzw. „Szkołę Parnasa”. Pokazuje też jak postać Profesora oddziałuje do dziś na polskich biochemików i kształtuje ich stosunek do własnego Towarzystwa, a także wpływa na środowiska biochemiczne za granicą, szczególnie w Ukrainie, która podobnie jak Polska, wiele zawdzięcza Jakubowi Karolowi Parnasowi.

WPROWADZENIE

Obecny rok, rok 2024, zbiega się ze sto czterdziestą rocznicą urodzin Jakuba Karola Parnasa (1884–1949), jednego z najwybitniejszych biochemików pierwszej połowy XX wieku, twórcy polskiej szkoły biochemii (Fot. 1).

Z okazji tego jubileuszu pragniemy przypomnieć sylwetkę Profesora. Dokonania naukowe Jakuba Parnasa oraz osiągnięcia jego współpracowników zostaną omówione w piśmie „Nauka Polska” wydawanym przez Polską Akademię Nauk. W poniższym artykule pragniemy położyć główny nacisk na wkład Profesora w organizację życia naukowego w międzywojennej Polsce. Chcemy także przypomnieć działania Polskiego Towarzystwa Biochemicznego od czasu jego powstania w 1958 r. Tłem tych działań była zawsze chęć uczczenia niezwykłego człowieka, uczonego i wychowawcy, otoczonego kultem przez współpracowników, którzy bez względu na to, gdzie po II Wojnie Światowej rzucił ich los powtarzali niezmiennie, że pamięć o ich Mistrzu, profesorze Jakubie Karolu Parnasie, nie może zagać. Pragniemy dodać, że osiągnięcia naukowe profesora Parnasa i zawile koleje jego losu były już przez nas opisywane w latach 2007 [1] i 2008 [2].



Fot. 1. Fotografia Jakuba Karola Parnasa wykonana we Lwowie w roku 1940 lub 1941.

ŻYCIE I TRAGICZNA ŚMIERĆ JAKUBA KAROLA PARNASA

RODZINA I WYKSZTAŁCENIE

Jakub Parnas urodził się 16 stycznia 1884 r. we wsi Mokrzany koło Tarnopola, w ówczesnej Galicji. Jego ojcem był Oskar Parnas, właściciel ziemski, a matką Gabriela z domu Bernstein. W skład niezwykle rozgałęzionej rodziny Bernsteinów wchodziło wielu wybitnych przedstawicieli nauki czy kultury opisanych w wydanej ostatnio pasjonującej i poruszającej książce Jarosława Kurskiego „Dziady i dybuki”. Między innymi przedstawiono w niej rozmaite aspekty życia profesora Parnasa. Gorąco ją polecamy [3].

Jakub Karol Parnas do szkoły powszechnej chodził w Tarnopolu, a gimnazjum ukończył w 1902 r. we Lwowie. Studiował chemię w

Berlinie i Strasburgu, uzyskując dyplom w roku 1906 roku. Pracując w Zurychu pod kierunkiem noblisty, profesora Richarda Willstättera, po odkryciu nowego izomeru naftochinonu, obronił w 1907 roku doktorat, uzyskując stopień naukowy doktora chemii. Pozwoliło to na rozpoczęcie pracy w charakterze asystenta w pracowni Franza Hofmeistera w Instytucie Chemii Fizjologicznej w Strasburgu, gdzie zajmując się stereospecyficznością enzymów habilitował się w roku

Jolanta Barańska¹✉,
Andrzej Dzugaj²,
Adam Szewczyk¹

¹Instytut Biologii Doświadczalnej PAN im. M. Nenckiego, Warszawa

²Uniwersytet Wrocławski, Wrocław

https://doi.org/10.18388/pb.2021_524

✉ autor korespondujący: j.baranska@nencki.edu.pl

1913 roku i uzyskał stanowisko docenta. W tym samym roku udał się na zaproszenie Fredericka Hopkinsa do Cambridge, gdzie zastała go I Wojna Światowa.

POWRÓT DO POLSKI, PRACA W WARSZAWIE

Po rozpoczęciu wojny Parnas jako obywatel austriacki nie mógł pozostać w Anglii. Pozwolono mu wrócić do kraju, gdzie został wcielony do armii, skąd przeniesiono go do laboratorium wojskowej służby zdrowia. Wobec perspektywy uzyskania przez Polskę niepodległości, Parnas pomimo licznych ofert otrzymywanych z zagranicznych placówek naukowych postanowił zostać w kraju. Już w 1916 roku zorganizował i objął Katedrę Chemii Fizjologicznej na Uniwersytecie Warszawskim. Oceniając wydarzenia z 1916 roku profesor Bolesław Skarżyński (Uniwersytet Jagielloński) mówił: *"Po raz pierwszy od 40 lat na Katedrze Chemii Fizjologicznej w Warszawie stanął znowu Polak i to uczony najwyższej klasy – Jakub Parnas. Wychowanek znakomitych szkół Ryszarda Willstättera i Fryderyka Hofmeistra, od razu tchnął nową myśl w naukę polską"* [4]. Skarżyński wypowiedział te słowa przemawiając w 1958 roku na Zjeździe inauguracyjnym działalności Polskiego Towarzystwa Biochemicznego. Profesor Skarżyński został wybrany wtedy na pierwszego Prezesa Towarzystwa.

Jakub Parnas, rozpoczynając pracę na Uniwersytecie Warszawskim zderzył się dotkliwym brakiem polskich podręczników. To zdołował go do zajęcia się opracowaniem pierwszego polskiego podręcznika z chemii fizjologicznej, który ukazał się drukiem w 1922 roku. Profesor Tadeusz Mann w swojej autobiografii pisze: *"Książka Parnasa pt. „Chemia fizjologiczna ze szczególnym uwzględnieniem fizjologii zwierzęcej. Cz. I Podstawy chemiczne fizjologii” została dla mnie na zawsze wzorem podręcznika naukowego. Specjalnie dumny byłem, kiedy szereg lat później, już w czasie pobytu w Cambridge, otrzymałem od prof. Parnasa zaproszenie do napisania kilku rozdziałów w jego drugiej książce. Ukazała się ona drukiem w 1937 roku, pod tytułem „Chemia fizjologiczna – podręcznik dla lekarzy i studentów medycyny, biologów, chemików i farmaceutów"* [5]. Należy dodać, że Tadeusz Mann był we Lwowie uczniem i asystentem Parnasa. Po II Wojnie Światowej związał swoje życie naukowe z Cambridge w Anglii, gdzie przebywał na stypendium Fundacji Rockefellera od 1935 roku. Jako naukowiec o światowej renomie pełnił zaszczytną funkcję członka zagranicznego Polskiej Akademii Nauk. Tadeusz Mann (1908–1993) był do końca życia admiratorem Jakuba Karola Parnasa, wielce oddanym jego pomięci [6].

LWÓW 1920–1940, LATA POMYŚLNOŚCI I ROZWOJU

W 1920 roku Jakub Parnas otrzymał propozycję objęcia stanowiska profesora zwyczajnego i kierownika Zakładu Chemii Lekarskiej na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Parnas przyjął tę propozycję z entuzjazmem – wracał do Lwowa, w rodzinne strony! 16 czerwca 1921 roku złożył uroczystą przysięgę, w której zapewniał, że *"będzie ze wszystkich sił zmierzać do ugruntowania wolności, niepodległości i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej"* i dalej, (pisownia oryginalna)... *"obywateli kraju w równym mieć będzie zachowaniu, a przepisy prawa strzec będzie pilnie"*. Przysięgi tej

nie sprzeniewierzył się nigdy. Rota Przysięgi, jej pełen tekst podpisany przez Parnasa, jest przechowywany w archiwum Akademii Medycznej we Lwowie.

Dwadzieścia lat spędzonych we Lwowie wykazały, że decyzja Parnasa aby tam właśnie pracować była słuszną. Środowisko naukowe Uniwersytetu Jana Kazimierza przyjęło go z szacunkiem i sympatią, stwarzając doskonałe warunki dalszego rozwoju. Uniwersytet Lwowski stał się wiodącym europejskim ośrodkiem naukowym i intelektualnym, a działalność Parnasa wpisywała się w pełni w to uznanie i w tą opinię.

Działalność Parnasa jako Kierownika Zakładu Chemii Lekarskiej we Lwowie była, co oczywiste, związana ściśle z badaniami naukowymi i dydaktyką. Nie przeszkadzało mu to jednak w godzeniu tych aktywności z licznymi obowiązkami administracyjnymi, związanymi z organizacją życia naukowego w Polsce. Jak już powiedziano we Wprowadzeniu, dokonania naukowe Parnasa i jego współpracowników będą szczegółowo omówione w artykule opublikowanym w „Nauce Polskiej”. Tu chcemy tylko nadmienić, że głównym przedmiotem jego zainteresowań były badania nad procesami metabolicznymi zachodzącymi w mięśniach i rolę nukleotydów AMP i ATP w procesach glikogenolizy i glikolizy. Badania te doprowadziły do odkrycia tzw. szlaku Embdena – Meyerhofa – Parnasa i opisanie beztlenowych przemian glukozy w komórce.

Praca dydaktyczna Parnasa, prowadzone przez niego wykłady, cieszyły się zainteresowaniem nie tylko studentów Wydziału Chemii Lekarskiej Uniwersytetu Jana Kazimierza. Stanisław Hubl, w latach 1936–1941 asystent Parnasa, we Wspomnieniach opublikowanych w Postęпах Biochemii pisze: *"Wykłady prowadzone przez profesora Parnasa cieszyły się wielką popularnością, odbywały się w sali wypełnionej po brzegi"*. Ich wyjątkowość polegała na stałym kontakcie ze słuchaczami. Parnas prowadząc wykład zwracał się do studentów z pytaniami, zachęcał do wypowiedzania opinii, traktując jak równych. Podobnie było w kierowanym przez niego Zakładzie. Hubl pisze: *"nie było tam miejsca na żadne niechęci narodowościowe, czy wyznaniowe, nieporozumienia czy zawiści"* ... i dalej *"...„Profesor stworzył w Zakładzie we Lwowie doskonały świat"* [7]. Ta opinia była powtarzana przez wszystkich, którzy mieli szczęście zetknąć się osobiście z Jakubem Parnasem. Stanisław Hubl, doc. dr hab. medycyny, pracował po II Wojnie Światowej jako chirurg w Warszawie.

Uznanie z jakim spotykał się Parnas zaowocowało wybraniem go w roku akademickim 1929/1930 Dziekanem Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza, a w 1931 roku – członkiem Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Został też wybrany dyrektorem Oddziału Farmacji przy Wydziale Lekarskim we Lwowie oraz także – dyrektorem Zarządu Administracji budynków medycyny teoretycznej.

Uznanie dla działań Parnasa płynęło nie tylko od środowiska naukowców polskich. Jako uczony o ugruntowanej światowej opinii został w 1934 roku wybrany Członkiem Honorowym Uniwersytetu w Atenach, Członkiem Niemieckiej Leopoldyńskiej Akademii Nauk w Halle oraz

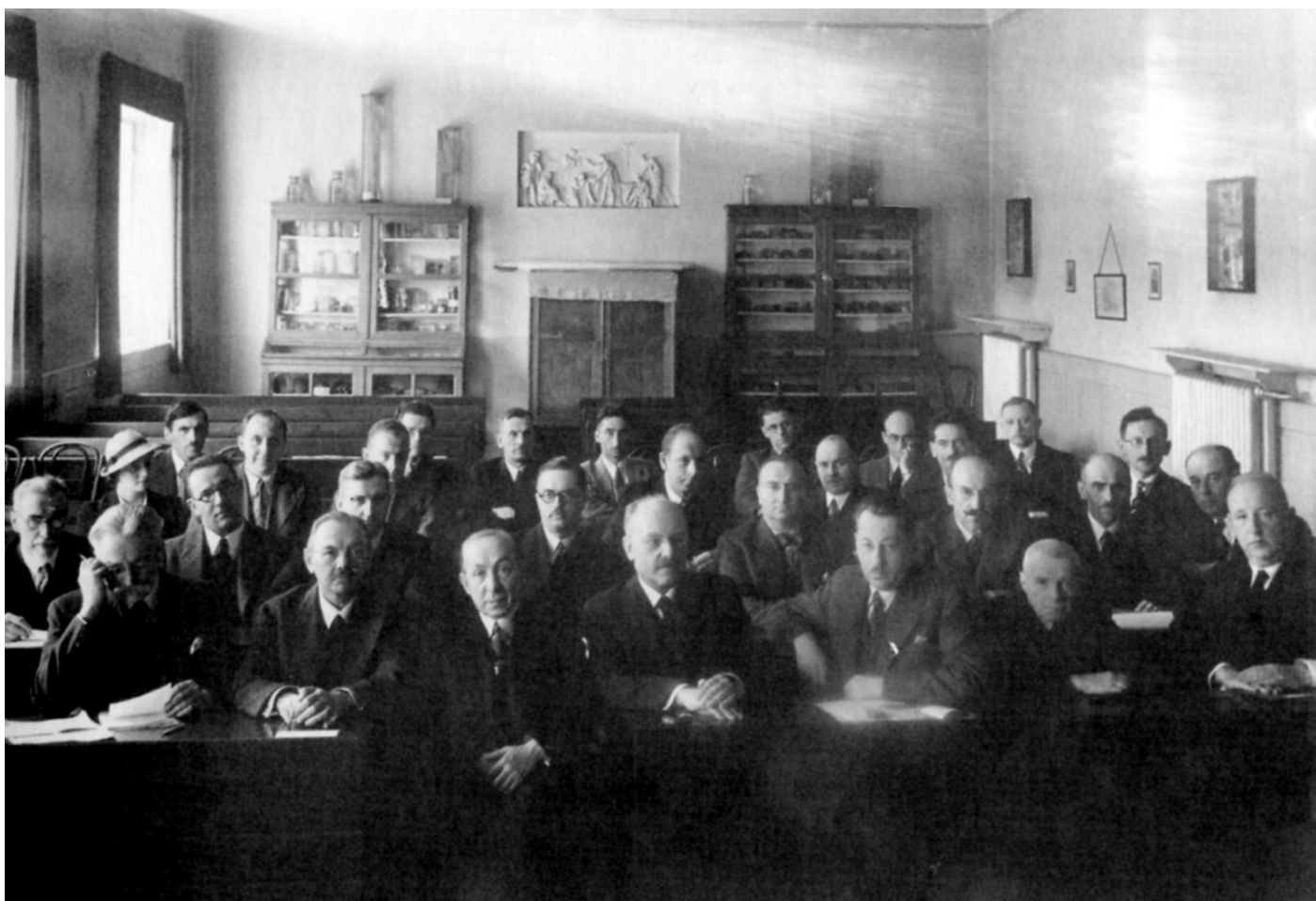
Członkiem Towarzystw Biologicznych w Paryżu i Wiedniu. Został także zaproszony do napisania artykułów na temat chemii mięśni w pierwszych tomach prestiżowego wydawnictwa *Annual Review of Biochemistry*. Doceniając znaczenie popularyzacji nauki, Parnas w okresie 1922–1939 opublikował w języku polskim szereg podręczników i opracowań. Były to omówione powyżej dwa podręczniki „Chemii Fizjologicznej” (1922, 1937), a także monografia „Dietetyka” wydana w roku 1934 roku pod redakcją Parnasa oraz „Podręcznik metod biologicznych”, czy „Podręcznik prawidłowej i patologicznej fizjologii”. W 1928 roku profesor Jakub Parnas i dr Włodzimierz Mozołowski, jako cieszący się uznaniem uczeni, zostali włączeni w skład delegacji na IX Igrzyska Olimpijskie w Amsterdamie. Oznaczało to uznanie przez polski świat sportu znaczenia ich badań nad przemianą materii w mięśniach.

Parnas umacniał kontakty z europejskimi i amerykańskimi uczonymi uczestnicząc w licznych zjazdach i konferencjach, w których reprezentował polską naukę. I tak w 1931 roku wziął udział w pracach Kongresu Biochemii odbywającego się w Paryżu, a w 1934 roku na propozycję Ministerstwa Oświaty i Wyznań Religijnych wyjechał do Anglii, Austrii, Francji i Niemiec, reprezentując naukę polską. Oczywiście,

takie kontakty utrzymywał także z przedstawicielami polskiego środowiska naukowego.

Spotkania i dyskusje prowadzone w polskim środowisku naukowym doprowadziły do przekonania głoszącego konieczność nadania tym kontaktom bardziej formalnego charakteru. Koniecznym wydawało się utworzenie Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego. Parnas był gorącym inicjatorem tego pomysłu i jednym z założycieli Towarzystwa. Prowadzone prace doprowadziły do sukcesu – w 1937 roku, w Warszawie, odbył się pierwszy, walny, plenarny Zjazd Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego (Fot. 2). Parnas na Zjeździe wygłosił jeden z programowych referatów zatytułowany „Mechanizmy przemian tkankowych”, w którym mówił o mechanizmach przemian metabolicznych zachodzących w tkankach zwierzęcych i w komórkach. Opowiadając o przemianach chemicznych mówił o enzymach i koenzymach, glikolizie i cyklu Krebsa, a więc dotyczył najaktualniejszych wówczas problemów nauki.

Powstanie Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego było niezwykle ważnym krokiem w procesie integracji polskiego środowiska naukowego, skupiającego badaczy pracujących w dziedzinie określanej przez nich jako chemia lekarska



Fot. 2. Pierwsze walne zebranie Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego, które odbyło się w sali wykładowej Zakładu Botaniki Uniwersytetu Warszawskiego w budynku Szkoły Głównej. W pierwszym rzędzie siedzą od lewej: prof. Kazimierz Bassalik (1879–1960), kierownik Katedry Fizjologii Roślin Uniwersytetu Warszawskiego; prof. Stanisław Przełęcki (1891–1944), kierownik Katedry Chemii Fizjologicznej Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego; prof. Kazimierz Białaszewicz (1882–1943), kierownik Zakładu Fizjologii Instytutu im. Nenckiego i Katedry Fizjologii Zwierząt Uniwersytetu Warszawskiego; prof. Leon Zbyszewski (1882–1943), kierownik Zakładu Fizjologii Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu w Poznaniu; prof. Franciszek Czubalski (1885–1965), kierownik Katedry Fizjologii Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego; prof. Jan Sosnowski (1876–1938), kierownik Katedry Fizjologii Zwierząt Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie; prof. Jakub K. Parnas (1884–1949), kierownik Katedry Chemii Lekarskiej na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie [20].

czy fizjologiczna. Ułatwiając przepływ informacji gwarantowało rozwój tej dziedziny wiedzy. Rola profesora Jakuba Karola Parnasa w utworzeniu Towarzystwa Fizjologicznego była wiodącą. Polskie Towarzystwo Fizjologiczne dało początek powstaniu w roku 1958 Polskiemu Towarzystwu Biochemicznemu.

II WOJNA ŚWIATOWA, OPUSZCZENIE LWOWA. POBYT W MOSKWIE I ŚMIERĆ PARNASA

22 września 1939 roku, zgodnie z tajnym protokołem o strefach wpływu dołączonym do traktatu o nieagresji między Związkiem Radzieckim a Trzecią Rzeszą, zwanym układem Ribentrop–Mołotow, Armia Czerwona wkroczyła do Lwowa. Tuż po jej wkroczeniu zaczęły się masowe aresztowania pracowników policji i wojska, sędziów i artystów, wywożenie ich rodzin na Sybir i do Republiki azjatyckich ZSRR. W końcu września Uniwersytet Jana Kazimierza został przemianowany na Uniwersytet Iwana Franko, a w styczniu 1941 roku zmieniono jego statut. Wydział Lekarski został wydzielony jako Narodowy Instytut Medyczny, a Parnas został Kierownikiem Katedry Chemii. Wykłady miały się odbywać w języku rosyjskim lub ukraińskim, ale szczęśliwie nie było to egzekwowane. Katedra, którą kierował Parnas, podwoiła, czy wręcz potroiła swoją liczebność, tylu bowiem uciekinierów z Polski centralnej, Warszawy, Krakowa, czy nawet Wilna znalazło tu schronienie i azyl. Taką osobą była późniejsza profesor Janina Opieńska-Blauth, organizująca po wojnie Katedrę Biochemii w Lublinie, czy profesor Kazimierz Zakrzewski, o którym będziemy szerzej pisać w dalszej części artykułu. Te pełne empatii i patriotyzmu działania Parnasa, zapewnienie możliwości pracy w kierowanej przez niego Katedrze, a także ofiarowanie stałej, bezinteresownej pomocy były wysoko oceniane przez uciekinierów, niejednokrotnie ratowały im życie. Władze sowieckie zdawały sobie sprawę z pozycji naukowej Parnasa i robiły wszystko co mogły, aby zaliczyć go do naukowców sowieckich. W końcu 1940 roku wybrano go do Lwowskiej Obwodowej Rady Delegatów Ludzi Pracy. Parnas narzekał jednak na pojawiające się problemy z dostępem do piśmiennictwa i brak kontaktów z zagranicznymi kolegami.

22 czerwca 1941 roku wojska niemieckie zaatakowały Związek Radziecki, a 26 czerwca władze przysłały ciężarówkę pod dom rodziny Parnasów, aby ewakuować ze Lwowa jego i jego rodzinę, żonę i dorosłego już syna, studenta medycyny. Ta ewakuacja była ważna ze względu na żydowskie pochodzenie profesora i na jakiś czas uratowała mu życie. Po dłuższej, kilkutygodniowej podróży Parnas i inni uciekinierzy znaleźli się w położonej u stóp południowego Uralu Ufie, w Republice Baszkirskiej. Przy pełnej aprobacie i zaangażowaniu Profesora, syn Parnasa, Jan Oskar opuścił Ufę wstępując do Armii Andersa, z którą przeszedł cały szlak bojowy, biorąc udział w bitwie pod Monte Casino. Chęć wstąpienia do Armii Polskiej przez profesora Parnasa pozostała bez odpowiedzi.

W 1943 roku Parnas wraz z żoną zostali przesiedleni do Moskwy. Parnas został mianowany Dyrektorem Narodowego Instytutu Nauk Biologicznych i Medycznych Radzieckiej Akademii Nauk. W tym samym 1943 roku wybrano go

członkiem Akademii Nauk ZSRR, a w 1944 roku – członkiem Akademii Nauk Medycznych ZSRR. W jego akceptacji tych wyborów nie było nic dziwnego, bowiem jak już pisaliśmy, Parnas był członkiem różnych towarzystw naukowych i wybory w ZSRR traktował jak jedne z wielu. Zdawał sobie również sprawę, że takich propozycji nie odrzuca się w Związku Radzieckim bezkarnie. Jak wynika z korespondencji z Tadeuszem Korzybskim i Ireną Mochnacką prowadzonej w okresie 1945–1947, Parnas po skoczeniu wojny zamierzał wrócić do Polski. Pracę w Moskwie traktował jedynie jako jeden z „przystanków”, podobnych do innych pobytów w różnych miastach Europy i nie przewidywał późniejszych kłopotów. Na przełomie 1946/1947 pozwolono mu odwiedzić Polskę, wizytował Wrocław i Kraków. Podjął decyzję o objęciu Katedry Chemii Fizjologicznej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Niestety okazało się to niemożliwe. Strona radziecka nie wyraziła zgody na opuszczenie Moskwy. Zabroniono mu także uczestniczyć w I Międzynarodowym Kongresie Biochemii w Londynie w 1948 roku, któremu miał przewodniczyć [2]. Zaproszenie Jakuba Parnasa do przewodniczenia I Międzynarodowemu Kongresowi Biochemii należy traktować jako wielkie wyróżnienie oznaczające, że w owym czasie uważano go za jednego z najwybitniejszych biochemików. Powinniśmy zdawać sobie sprawę z tego jak wielkiej klasy był to człowiek (przy okazji – znał biegle 6 języków) i jak wzbogacała nas w Polsce jego obecność. To, że profesor Parnas był wybitnym, światowej sławy naukowcem tłumaczy zabiegi strony radzieckiej prowadzone w kierunku jego zawłaszczenia, włączenia w struktury państwa sowieckiego i zasypywania zaszczytami, takimi jak prestiżowy Order Lenina.

Mieszkając i pracując w Moskwie Parnas zachował stare przyzwyczajenia, wypowiadając głośno opinie (np. negatywną o pracach Łysenki), czy odwiedzając zachodnie ambasady, w których mógł czytać zachodnią prasę i zachodnią literaturę naukową oraz korzystać z telefonów. Rosyjscy naukowcy, pracownicy Instytutu, obdarzali go szacunkiem i swoistym kultem, co w swojej książce opisuje Simon Sznoł [8]. Niezależne zachowanie Parnasa i sympatia jaką wzbudzał musiała być kłopotliwa dla władz. Mimo usiłowań nie udało się zrobić z Parnasa „sowieckiego człowieka”. W efekcie przypłacił to śmiercią.

29 stycznia 1949 roku NKWD wtargnęło do mieszkania Parnasów. Jakub Karol Parnas został aresztowany, a mieszkanie z jego wyposażeniem i oszczędnościami skonfiskowane. O losie Parnasa nie było żadnych wiadomości. W więzieniach na Łubiance, czy Lefertowie, żona Parnasa otrzymywała stale jedną odpowiedź „Niczego nie wiadomo o takiej osobie” [2]. Dopiero 4 lata później, w roku 1953 uzyskała informację, że mąż został aresztowany pod zarzutem szpiegostwa, a jego śmierć na Łubiance nastąpiła w dniu aresztowania. Okoliczności śmierci nigdy oficjalnie nie podano, choć sugerowano atak serca. Żonie pozwolono wrócić do Polski w 1958 roku, w czasie drugiej repatriacji. Rehabilitacja Parnasa nastąpiła w 1960 roku, do tego czasu jego nazwisko było w ZSRR obłożone zapisem cenzury.

Kończąc tą część artykułu pragniemy opisać losy Zakładu Chemii Lekarskiej na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Po wyjeździe Parnasa, gdy już było wiadomo, że Lwów

będzie należał do radzieckiej Ukrainy, kierownikiem Katedry Chemii Instytutu Medycznego został prof. Bohdan Sobczuk, Ukrainiec. Był on uczniem, a w latach trzydziestych asystentem prof. Parnasa. Do tej Katedry jako doktorantka trafiła późniejsza profesor Janina Kwiatkowska-Korczak. W 1958 roku profesor Kwiatkowska-Korczak wróciła do Polski i rozpoczęła pracę u innego ucznia Parnasa, prof. Baranowskiego we Wrocławiu. Po jego śmierci jako jego sukcesorka została Kierownikiem Zakładu Chemii Lekarskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. We Wspomnieniach pisze o latach pięćdziesiątych zeszłego wieku: „był to okres, gdy imię Parnasa zostało wymazane z oficjalnego obiegu. Jednak wszystkie jego książki i dokumenty były pieczołowicie przechowywane, oczywiście w tajemnicy, w domu Sobczuka”. Pisze dalej: „Sądzę, że nie przesadzę określając atmosferę panującą w Katedrze jako kult profesora Parnasa” [9].

Pisząc o Szkole Lwowskiej Parnasa wspominaliśmy prof. Tadeusza Manna i doc. Stanisława Hubla, ale osób, które po wojnie znalazły się w Polsce i organizowały życie naukowe było wiele. Byli wśród nich prof. prof. Włodzimierz Mozołowski (Akademia Medyczna, Gdańsk), Józef Heller (Instytut Biochemii i Biofizyki PAN, Warszawa), Irena Mochnacka (Akademia Medyczna, Warszawa), czy Wanda Mejbaum-Katzenellenbogen (Akademia Medyczna, Wrocław, Uniwersytet Wrocławski). Pod kierunkiem prof. Baranowskiego pracowała nie tylko Janina Kwiatkowska-Korczak, jeden z nas, prof. Andrzej Dżugaj pod jego kierunkiem przygotowywał rozprawę doktorską. Z kolei prof. Korzybski (Instytut Antybiotyków, Instytut Biochemii i Biofizyki PAN, Warszawa) był recenzentem rozprawy doktorskiej prof. Jolanty Barańskiej. O innych będziemy pisać w dalszej części artykułu.

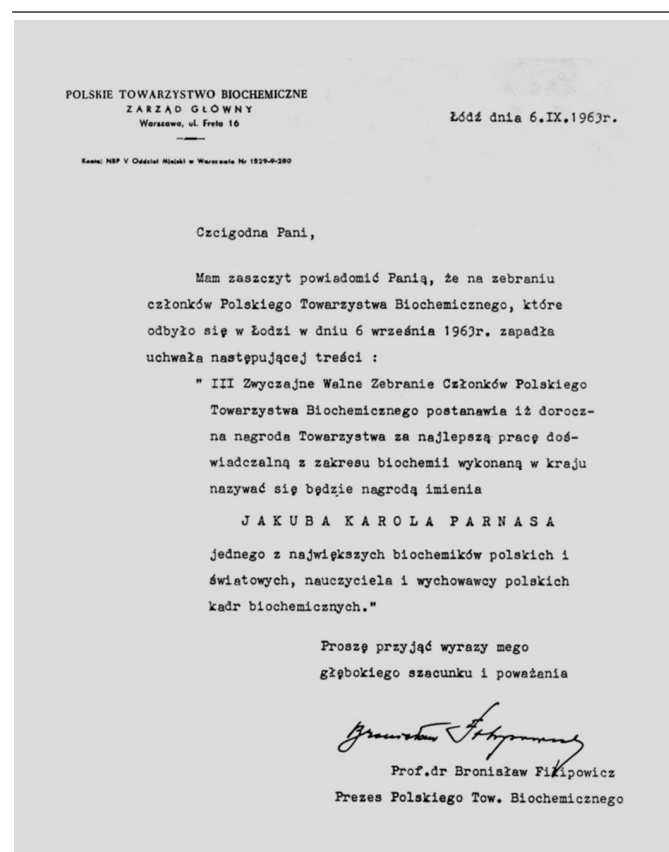
DZIAŁALNOŚĆ POLSKIEGO TOWARZYSTWA BIOCHEMICZNEGO

NAGRODA IM. JAKUBA KAROLA PARNASA

Polscy naukowcy pracujący w dziedzinie chemii fizjologicznej i biochemii byli od roku 1937 zrzeszeni w Polskim Towarzystwie Fizjologicznym. Postępujący rozwój biochemii spowodował utworzenie w roku 1958 nowego Towarzystwa, Polskiego Towarzystwa Biochemicznego (PTBioch). Jak już wspomniano jego pierwszym Prezesem (1958–1961) został prof. Bolesław Skarzyński (Uniwersytet Jagielloński, Kraków). Prezesi pełnili swoją funkcję zmieniając się co dwa lata, dopiero później czas ten przedłużył się do lat trzech a następnie do czterech. Drugim Prezesem (1961–1963) był Bronisław Filipowicz (Akademia Medyczna, Łódź), a trzecim (1963–1965–1967, dwie kadencje) prof. Kazimierz Zakrzewski (Instytut Hematologii, Warszawa, Instytut Badań Jądrowych, Świerk). Prof. Zakrzewski rozpoczął studia medyczne w Warszawie. Po rozpoczęciu wojny przybył do Lwowa i ukończył je w 1941 roku, jednocześnie pracując jako wolontariusz w Katedrze Chemii. Dlatego on również uważał się za ucznia Jakuba Karola Parnasa i jak wszyscy, którzy się osobiście zetknęli z Parnasem był pod jego urokiem. Przypominamy, w roku 1960 nastąpiła rehabilitacja Jakuba Parnasa. A więc w latach sześćdziesiątych można już było swobodnie o nim pisać, wspominać i inicjować działania w kierunku uczczenia jego pamięci, choć już w 1958 roku prof. Skarzyński mówił o Parnasie w

inauguracyjnym przemówieniu w czasie pierwszego Walnego Zjazdu PTBioch. Powstała w latach sześćdziesiątych grupa inicjatywna, w skład której weszli głównie członkowie Szkoły Parnasa, zdecydowała, że najlepszą formą uczczenia pamięci Profesora będzie ufundowanie Nagrody jego imienia. Fotografia 3 przedstawia list wysłany w 1963 roku przez prof. Filipowicza, Prezesa PTBioch do Renaty Parnasowej, wdowy po Profesorze, informujący ją o własnie utworzonej Nagrodzie.

Nagroda im. Jakuba Karola Parnasa jest nagrodą za najlepszą pracę doświadczalną wykonaną z zakresu biochemii w Polsce, w polskim laboratorium i przez polskich biochemików. Chodziło o to, aby nie honorować prac, których współautorem byłby naukowiec zagraniczny, przebywający czasowo jako gość w danej pracowni czy też prac wykonanych przez Polaków podczas wyjazdów do zagranicznych laboratoriów. Praca musiała być opublikowana w dobrym zagranicznym piśmie w roku poprzednim. Nagroda im. Parnasa jest przyznawana każdego roku. Należy z uznaniem odnieść się do członków i władz Towarzystwa bowiem poczynając od roku 1963, a więc przez 60 lat, nikt nigdy nie podważył jej znaczenia! Nagrodę im. Jakuba Karola Parnasa Polskie Towarzystwo Biochemiczne traktuje jako najbardziej prestiżową. Dziś jej laureaci są zapraszani corocznie do wygłoszenia wykładu przedstawiającego wyniki nagrodzonej publikacji, otrzymują dyplomy honorowe oraz pewną kwotę pieniężną. Prof. Andrzej Dżugaj przez wiele lat był Przewodniczącym Kapituły oceniającej proponowane do nagrody prace doświadczalne.



Fot. 3. List od prof. Bronisława Filipowicza, Prezesa Polskiego Towarzystwa Biochemicznego do Pani Renaty Parnasowej, wdowy po Profesorze Jakubie Karolu Parnasie, zawiadamiącej o ustanowieniu nagrody Jego imienia.

W 1964 roku, a więc rok po ustanowieniu Nagrody im. Jakuba Karola Parnasa ukonstytuowała się w Londynie Federacja Europejskich Towarzystw Biochemicznych (Federation of European Biochemical Societies, FEBS). Kazimierz Zakrzewski jako Prezes PTBioch był delegatem na pierwszy Zjazd Rady FEBS, a Polska została jednym z krajów założycieli Federacji. Prof. Zakrzewski złożył podpis na pierwszym Statucie FEBS i uzyskał zgodę na organizację w 1966 roku wielkiego, międzynarodowego Zjazdu w Warszawie. Zgoda na Zjazd FEBSu w prowincjonalnej wtedy Warszawie, w dwa lata od utworzenia Federacji, była niewątpliwie związana ze stałą pamięcią – postaci, dokonań, znaczenia i tragicznego losu prof. Jakuba Karola Parnasa. W okresie ograniczonych kontaktów z biochemią światową ten zorganizowany w 1966 roku Zjazd stał się niezwykle ważnym wydarzeniem w życiu kraju i Towarzystwa. Był postrzegany jako udana impreza, okazał się sukcesem [10].

W ciągu następnych 20 lat, a więc w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, PTBioch zajmowało się głównie sprawami krajowymi, organizując co roku Zjazdy i Sesje Naukowe w różnych Oddziałach Towarzystwa. Była to jedna z niewielu możliwości uczestnictwa w życiu naukowym bowiem wyjazdy zagraniczne były bardzo ograniczone. Zjazdy odbywały się co roku, jedynym wyjątkiem był rok 1982, pierwszy rok stanu wojennego.

W latach osiemdziesiątych prof. Kazimierz Zakrzewski pełnił kolejny raz funkcję Prezesa Towarzystwa, znowu przez dwie kadencje (1980–1983–1986). W roku 1985, w czasie 25. Zjazdu PTBioch odbywającego się w Krakowie zorganizował z inicjatywy prof. Korzybskiego Uroczystą Sesję Naukową. Była to Sesja poświęcona setnej rocznicy urodzin prof. Jakuba Karola Parnasa. W czasie Sesji wystąpiło wielu prelegentów z interesującymi referatami. Był wśród nich referat wygłoszony przez syna Profesora, Jana Oskara Parnasa, specjalnie zaproszonego na Sesję. Referat Jana Oskara Parnasa „Historia życia Ojca oczami Syna” został odtworzony ze stenogramu przez prof. Korzybskiego. Jan Oskar mówił o życiu swego Ojca, jego zwyczajach, stosunku do uczniów i współpracowników i w końcu ewakuacji do Ufy. Wybrane fragmenty referatu zostały opublikowane w *Postęпах Biochemii* [11]. Jan Oskar Parnas po skończonej wojnie dokończył studia medyczne we Wrocławiu. Jako lekarz chirurg był Ordynatorem Oddziału Chirurgii i Kierownikiem szpitala w Człuchowie, małym miasteczku w zachodniej Polsce, na Pomorzu. Zmarł w 1995 roku, a szpital w Człuchowie nazwano jego imieniem.

Opisując działania Polskiego Towarzystwa Biochemicznego związane z osobą prof. Parnasa nie sposób nie wspomnieć prof. Zofii Zielińskiej (Instytut Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN, Warszawa). Prof. Zielińska urodzona w 1915 roku nigdy nie zetknęła się z Jakubem Parnasem, była jednak zafascynowana jego życiem i twórczością i serdecznie zaprzyjaźniona z synem Parnasa, Janem Oskarem i jego rodziną. W kwartalniku *Postępy Biochemii*, którego była blisko 30 lat Naczelny Redaktorem (1973–2000), ukazało się jej staraniem wiele relacji, not biograficznych czy opisów Sesji poświęconych losom Jakuba Karola

Parnasa. Zestawienie tych relacji, a także opracowane przez nią „Calendarium życia Jakuba Parnasa” [12] zostało przedstawione w *Postęпах Biochemii*, w specjalnym Zeszycie całkowicie poświęconym Profesorowi [16]. Polskie Towarzystwo Biochemiczne opracowało Specjalne Zeszyty poświęcone osobie Jakuba Karola Parnasa w latach 1958 [13], 1986 [14], 1992 [15] i 1997 [16].

Innym uczonym niezwykle zasłużonym w kultywowaniu pamięci Jakuba Parnasa był prof. Tadeusz Korzybski. Był on we Lwowie bliskim współpracownikiem Parnasa. Obaj uczeni byli pierwszymi badaczami na świecie używającymi w badaniach biologicznych radioaktywnego fosforu ³²P. Korzybski spędził II Wojnę Światową we Lwowie, do Warszawy wrócił w 1945 roku jednak cały czas, do końca życia Parnasa z nim korespondował. Listy, dokumenty, fotografie dotyczące Jakuba Parnasa przechowywał z pieczołowitością, stale inicjując i motywując PTBioch do działań kultywujących pamięć o Profesorze. Przy końcu swego życia wszystkie materiały związane z Parnasem przekazał prof. Zofii Zielińskiej.

POLSKO-UKRAIŃSKIE KONFERENCJE IMIENIA JAKUBA KAROLA PARNASA

Poprzednio sporadyczne kontakty między Polskim a Ukraińskim Towarzystwami Biochemicznymi po uzyskaniu przez Ukrainę w 1994 roku niepodległości uległy znacznemu ożywieniu. I tak, już w 1996 roku została zorganizowana we Lwowie pierwsza Polsko-Ukraińska Konferencja im. Jakuba Karola Parnasa. W czasie jej trwania wmurowano w ścianę holu nienaruszonego przez II Wojnę Światową dawnego gmachu Zakładu Chemii Lekarskiej tablicę pamiątkową ku czci prof. Parnasa (Fot. 4). Fotografia przedstawiająca tą tablicę pokazuje również znajdujące się nad nią popiersie i tablicę ku czci Marcellego Nenckiego, patrona Instytutu Biologii Doświadczalnej PAN w Warszawie. Na tablicy ku czci Parnasa znajduje się następujący napis w języku ukraińskim i polskim: „W budynku tym w latach 1921–1941 pracował JAKUB KAROL PARNAS (1884–1949), profesor chemii lekarskiej, światowej sławy uczony, twórca lwowskiej szkoły biochemicznej”. Tablica powstała z inicjatywy prof. Barańskiej, w owym czasie pełniącej funkcję Wice-Prezesa PTBioch, w ścisłym kontakcie z Towarzystwem biochemików lwowskich [17]. Została wykonana w Polsce, ufundowana z indywidualnych datków członków PTBioch zbieranych w poszczególnych Oddziałach i przywieziona przez nas do Lwowa. W czasie Konferencji prof. Janina Kwiatkowska-Korczak wygłosiła wykład inauguracyjny „Profesor Jakub Karol Parnas – *in memoriam*”. Ze strony polskiej Konferencję otwierała prof. Liliana Konarska, Prezes Towarzystwa, a ze strony ukraińskiej prof. Rostislav Stoika, Dyrektor Oddziału Lwowskiego Instytutu Biochemii im. Palladina, Ukraińskiej Akademii Nauk, członek Honorowy Polskiego Towarzystwa Biochemicznego.

Wśród uczestników Konferencji, znaczących osobistości świata naukowego pragniemy wymienić członków „Szkoły lwowskiej Parnasa”, prof. Leszka Tomaszewskiego i prof. Bogusława Halikowskiego. Prof. Tomaszewski (Akademia Medyczna, Warszawa) studiował medycynę we Lwowie, jednocześnie pracując jako wolontariusz w Zakładzie Chemii Lekarskiej. Natomiast prof. Bogusław Halikowski (pe-

diatra, członek rzeczywisty PAN, Szczecin) był w latach trzydziestych asystentem Parnasa i pozostawał blisko z nim związany. Między innymi pomagał rodzinie Parnasa przy ewakuacji i wyjeździe ze Lwowa. Prof Halikowski mówił o swoim Mistrzu: *„gdyby wojna nie przerwała działalności Profesora Jakuba Karola Parnasa – byłby on niewątpliwie pierwszym polskim laureatem nagrody Nobla w dziedzinie Fizjologii i medycyny”* [18]. W Konferencji uczestniczyła również prof. Zielińska, a także specjalnie zaproszona, Barbara Parnaso-

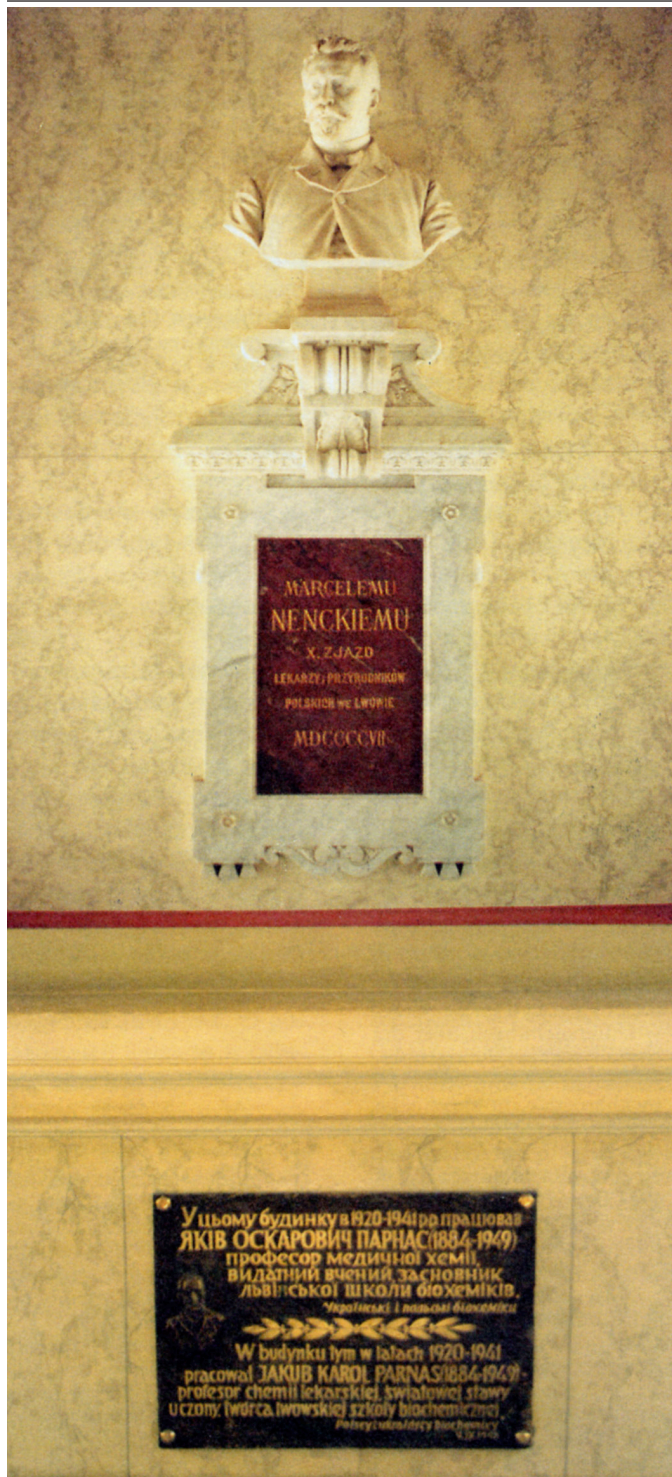
wa, wdowa po zmarłym rok wcześniej synu prof. Parnasa, Janie Oskarze. Prof. Korzybskiemu zdrowie nie pozwoliło na przyjazd przysłał jednak serdeczny list gratulacyjny, podobnie prof. Włodzimierz Ostrowski, Wiceprezes PAN i Przewodniczący Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie.

Konkludując, wspólny wyjazd do Lwowa (dwoma autokarami), udział w Konferencji, spotkania naukowców, zawarte przyjaźnie, miały istotne znaczenie integrujące środowiska naukowe obu krajów. Konferencja zakończyła się sukcesem. Wspólnie ustalono, że Konferencje im. Jakuba Karola Parnasa będą dalej organizowane, naprzemiennie raz w Polsce, a raz w Ukrainie, co dwa lata. Prof. Zofia Zielińska opracowała wszystkie materiały dotyczące tej Konferencji. Znalazły się one w Specjalnym Zeszytcie Postępów Biochemii [16].

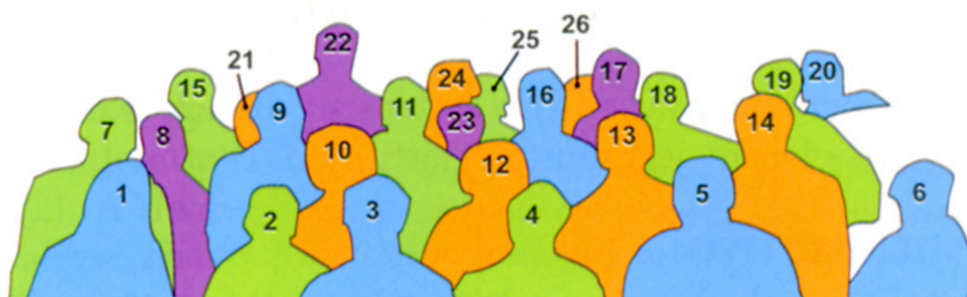
Zgodnie z tym postanowieniem następne Konferencje im. Jakuba Karola Parnasa organizowane wspólnie przez dwa Towarzystwa Biochemiczne odbyły się w Gdańsku (1998), znowu we Lwowie (2000) i we Wrocławiu (2002) [19]. W 2004 roku odbywał się w Warszawie Kongres FEBS, dlatego w tym roku Konferencja im. Parnasa się nie odbyła. Następna, piąta Konferencja miała miejsce w Kijowie (2005), a jej organizatorem był Prezes Ukraińskiego Towarzystwa Biochemicznego, prof. Serhij Komisarenko, członek Honorowy Polskiego Towarzystwa Biochemicznego. Był to czas po „pomarańczowej rewolucji”. Delegacja polskich uczestników spotkała się z żywiołową serdecznością nie tylko kolegów biochemików, ale również mieszkańców Kijowa. Fotografia 5 przedstawia uczestników tej Konferencji.

Kolejne Konferencje były zorganizowane w Krakowie (2007) i Jalcie (2009), a następna, już ósma, odbyła się w Warszawie (2011). Przy organizacji tej Konferencji nastąpiła zmiana bowiem od tego czasu są one organizowane nie przez dwa, a przez trzy Towarzystwa Biochemiczne. Do Ukraińskiego i Polskiego doszło Towarzystwo Izraelskie. Pomysłodawcą zmiany był prof. Andrzej Dżugaj, ówczesny Prezes PTBioch. U jej podłoża leżał fakt zgodnej i owocnej współpracy Polaków, Ukraińców i Żydów w kierowanym przez Parnasa Zakładzie Chemii Lekarskiej. Konferencja okazała się sukcesem i dlatego następna odbyła się w 2013 r. w Izraelu, w Jerozolimie. Jej głównym organizatorem był prof. Abdussalam Azem, Prezes Izraelskiego Towarzystwa Biochemii i Biologii Molekularnej. Trójstronne konferencje były aktywnie wspierane przez FEBS w ramach programu „FEBS 3+ Meeting”. Program ten został zaproponowany i wprowadzony przez prof. Adama Szewczyka, pełniącego w tym czasie rolę Koordynatora Kongresów FEBS w Komitecie Wykonawczym tej Federacji.

Organizacja następnych Konferencji napotkała wiele trudności. Agresja Rosji na Krym i Donbas w 2014 roku, pandemia COVID rozpoczęta w roku 2020 i w końcu wybuch regularnej wojny rosyjsko-ukraińskiej w lutym 2022 roku, spowodowały możliwość zorganizowania w tym czasie jedynie dwóch Konferencji. Odbyły się one we Wrocławiu (2016) i w Kijowie (2018). Ich organizacja wymagała niejednokrotnie prawdziwego samozaparcia i determinacji organizatorów. Dlatego w chwili obecnej dalsza kontynu-



Fot. 4. Fotografia przedstawiająca popiersie i tablicę ku czci Marceliego Nenckiego, pod nim tablica ku czci Jakuba Karola Parnasa. Tablice znajdują się w holu budynku przy ulicy Piekarskiej 52 we Lwowie.



Fot. 5. Uczestnicy 5. Konferencji im. Jakuba Karola Parnasa zorganizowanej w Kijowie w kwietniu 2005 r. Stoją: (1) Svetlana Romanyuk, Ukraina; (2) Luigia Santella, Włochy; (3) Paweł Pomorski, Polska; (4) Jolanta Barańska, Polska; (5) Andrzej Dżugaj, Polska; (6) Hanna Elska, Ukraina; (7) Denis Kolibo, Ukraina; (8) Valentina Danilova, Ukraina; (9) Serhij Komisarenko, Ukraina; (10) Ernesto Carafoli, Włochy; (11) Stefan Angielski, Polska; (12) Liliana Konarska, Polska; (13) Serhij Kosterin, Ukraina; (14) Adam Szewczyk, Polska; (15) Jerzy Chmielowski, Polska; (16) Jerzy Duszyński, Polska; (17) Svetlana Sidorenko, Ukraina; (18) Olga Matyshevska, Ukraina; (19) Waclaw Szybalski, USA; (20) Krzysztof Zablocki, Polska; (21) Anna Dygas, Polska; (22) Rostislav Stoika, Ukraina; (23) Piotr Laider, Polska; (24) Jadwiga Chroboczek, Francja; (25) Stanislav Maljuta, Ukraina; (26) Włodzimierz Zagórski-Ostoja, Polska. (Zdjęcie z archiwum konferencji).

acja działań Towarzystw Biochemicznych Polski, Ukrainy i Izraela w kierunku wspólnych Konferencji wydaje się być bardzo trudna. Należy mieć nadzieję, że sytuacja na tyle ulegnie normalizacji, że nasze spotkania naukowe zostaną przywrócone.

PODSUMOWANIE

W niniejszym artykule staraliśmy się ukazać nie tylko dramatyzm losów profesora Jakuba Karola Parnasa, lecz także jego rolę w organizacji życia naukowego i długotrwały wpływ na rozwój biochemii w Polsce, bowiem po II Wojnie Światowej co czwarty profesor wykładający ten przedmiot był jego uczniem. Przedstawiliśmy również działania Polskiego Towarzystwa Biochemicznego prowadzone dla uczczenia pamięci Profesora, w tym organizację Konferencji jego imienia. Konferencje te miały jednocześnie na celu zacieśnienie kontaktów i współpracy między Towarzystwami i naukowcami krajów uczestniczących. Jesteśmy przekonani, że pamięć o profesorze Jakubie Karolu Parnasie, wybitnym uczonym, który wpisał się na trwałe w historię nauki światowej

nie ulegnie zapomnieniu. Polskie Towarzystwo Biochemiczne czuje się sukcesorem i strażnikiem tej pamięci.

PIŚMIENNICTWO

1. Barańska J, Dżugaj A, Kwiatkowska-Korczak J (2007) Chapter 5 Embden-Meyerhof-Parnas, the First Metabolic Pathway: The Fate of Prominent Polish Biochemist Jakub Karol Parnas. *Compr Biochem* 45:157-207
2. Barańska J, Dżugaj A, Kwiatkowska-Korczak J (2008) Życie i tragiczna śmierć Jakuba Karola Parnasa, wybitnego polskiego biochemika, współodkrywcy glikolizy. *Kosmos* 57:1-17
3. Kurski J (2022) Dziady i dybuki. Opowieść dygresyjna. *Agora, Warszawa*
4. Zielińska Z (1997) Relacje, noty biograficzne oraz sesje zorganizowane przez polskich historyków poświęcone osobowości i losom profesora Jakuba Karola Parnasa. *Postepy Biochem* 43:374-376
5. Mann T (1992) Słowo z Cambridge. *Postepy Biochem* 38:139
6. Mann T (1955) Prof. J. K. Parnas. *Nature* 175:532-533
7. Hubl S (1992) Najważniejszym składnikiem dobrej pracowni naukowej jest dobry kierownik – takie było credo profesora Parnasa. *Postepy Biochem* 38:149-150

8. Sznoł S (2004) Akademiak Jakub Karol Parnas. Herosi, gangsterzy i konformiści Bellona, Warszawa p. 296–312
9. Kwiatkowska J (1992) W latach pięćdziesiątych we Lwowie. Postepy Biochem 38:150
10. Barańska J (2014) Federacja Europejskich Towarzystw Biochemicznych i Polskie Towarzystwo Biochemiczne – historia pięćdziesięciu lat współpracy. Postepy Biochem 60:25–32
11. Parnas JO (1992) Syn o ojcu – nauczycielu. Postepy Biochem 38:142–145
12. Zielińska Z (1997) Kalendarium. Postepy Biochem 43:371–374
13. Specjalny zeszyt poświęcony życiu i twórczości Jakuba Karola Parnasa. (1958) Postepy Biochem 4
14. Specjalny zeszyt poświęcony życiu i twórczości Jakuba Karola Parnasa. (1986) Postepy Biochem 32
15. Specjalny zeszyt poświęcony życiu i twórczości Jakuba Karola Parnasa. (1992) Postepy Biochem 38
16. Specjalny zeszyt poświęcony życiu i twórczości Jakuba Karola Parnasa. (1997) Postepy Biochem 43
17. Zielińska Z (1997) Jeszcze do czytelników. Postepy Biochem 43:352–353
18. Halikowski B (1997) Nobel, którego nie było. Postepy Biochem 43:358
19. Barańska J (2022) Wspomnienie o profesorze Stefanie Angielskim, współtwórcy szczególnych związków między Polskim a Ukraińskim Towarzystwami Biochemicznymi. Postepy Biochem 68:219–221
20. Niemierko S (1987) My sixty years in physiology and biochemistry. Acta Biochim Pol. 34: 239-252

Professor Jakub Karol Parnas: 140th birth anniversary

Jolanta Barańska¹✉, Andrzej Dżugaj², Adam Szewczyk¹

¹M. Nencki Institute of Experimental Biology, Polish Academy of Sciences, Warsaw

²University of Wrocław, Wrocław

✉corresponding author: j.baranska@nencki.edu.pl

SUMMARY

In 2024, it will be 140 years since the birth of Jan Karol Parnas, one of the most outstanding biochemists and one of the most outstanding Polish scientists of the first half of the 20th century. The article presents a synthetic biography of Prof. Parnas, his influence on the organization of scientific life in interwar Poland, and presents his students and collaborators who created the so-called “The School of Parnassus”. It shows how this figure still influences the thinking of Polish biochemists about their Society and the attitude towards biochemical communities abroad, especially in Ukraine, which owes as much to Prof. Parnas as Poland does.

